

# Małe Miasta, KOŃ (gość Gural-na-bani, R.A.U., A

Pewnie wolałbyś usłyszeć coś na smutno  
Smutny rap, zły świat - marudzenie rąk nie brudzi  
Za daleko w góry, może za mało jodu miałem  
Napisać banger?  
Ale o Boże  
Tak mi źle

Pomysł "KOŃ" za dużą bańkę, jestem gotowy na propsy  
Ty jeszcze nie, ale ja wiem, hit będzie mocny  
Napisałem wersy życia, bit  
"KOŃ", wszystko zre  
Zamknąłem się w studiu, ale nie nagrałem nic  
Tak mi źle

Jak chcę powiedzieć, że wszystko się zgadza, "KOŃ"  
Jak jest si to jest git, jak ten bit, "KOŃ", "KOŃ"  
To nowy kod - KON  
Jak coś jest wyjebane to wiadomo  
Przy matce nie powiesz że to wyjebane  
Tylko mówisz: "KOŃ"  
Potem robisz grube melo na kwadracie, będzie świat  
Jedna myśl: Gość w dom – zgon,  
"KOŃ", "KOŃ", "KOŃ", "KOŃ"

Chciałbym coś powiedzieć o poważnych problemach  
Ale ich kur\* nie mam, "KOŃ"  
To nie jest ściema, jaki jest kur\* temat?  
Zdradliwa wena, raz jest raz jej nie ma  
Chyba zżera mnie trema, te nieufne spojrzenia  
Pode mną kanapa lenia, objawy zapalenia  
Nagrywam od niechcenia, przekaz bez pierd\*  
Ciągle się zmieniam, jak kameleon, "KOŃ"

Wjeżdża koń z Anina w bit tłusty jak słonina  
Ja kocham te tematy, jak stary weterynarz  
Mati, Don Abel, Tom jak koń Lucky Lucke'a  
A ty jesteś konik z drzewa, koń na biegunach  
Rozpier\* siano, mam do tego prawo  
Kobyły chcą tu podbić, prrrr, Chodźże horses  
Ze mną moja szkapa, w kopycie mam kebab  
Od czystej krwi Araba także "KOŃ", będzie koniem  
Na wieki wieków, koniec

Jak chcę powiedzieć, że wszystko się zgadza, "KOŃ"  
Jak jest si to jest git, jak ten bit, "KOŃ", "KOŃ"  
To nowy kod - KON  
Jak coś jest wyjebane to wiadomo  
Przy matce nie powiesz że to wyjebane  
Tylko mówisz: "KOŃ"  
Potem robisz grube melo na kwadracie, będzie świat  
Jedna myśl: Gość w dom – zgon,  
"KOŃ", "KOŃ", "KOŃ", "KOŃ"

Końtempluję lajf, jak prowadzę furę sam  
I myślę, że bym konia z kopytami zjadł (gastro)  
Mam drive [?]  
Czuję zapach czterolistnej koniczyny  
Abel Wunderwaffe, falafellas, Parabellum (Tutu)  
Do twojego strzelam discjokeya  
Cwał jak zwał  
Końska mucha nie siada  
Bo kiedy zaczynamy grać reszta szuka weterynarza  
Co za kot, kot, KON, kord lecę  
Krystyna Prońko

Na całe zło ten numer combos lekiem  
Stajnia Wielkie Joł, nie Augiasza  
Wchodzę z kopyta, nie pytam, nie słysząc  
Przepraszam czyja kolej  
Mikrofon znowu w moje dłonie wpadł  
Małe Miasta z wami mógłbym konie kraść, tyse konie  
To sprawa dla Kojaka, nie dam ci cukru, idioto  
Weź się nie wyhyliłaj, koniec  
Koń Rafał - "KOŃ",

Jak chcę powiedzieć, że wszystko się zgadza, "KOŃ"  
Jak jest si to jest git, jak ten bit, "KOŃ", "KOŃ"  
To nowy kod - KOŃ  
Jak coś jest wyjebane to wiadomo  
Przy matce nie powiesz że to wyjebane  
Tylko mówisz: "KOŃ"  
Potem robisz grube melo na kwadracie, będzie świat  
Jedna myśl: Gość w dom – zgon,  
"KOŃ", "KOŃ", "KOŃ", "KOŃ"